

JAN WOJCIESZCZUK

ur. 1951; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, NSZZ „Solidarność”, Urząd Wojewódzki, wojewoda lubelski, Jarosław Kaczyński, Mieczysław Sochaj, Wojewódzki Sejmik Samorządowy

Prztyczki i kuriozalne historie

Powstał ogólnopolski problem. PC wynajmowało lokum w budynku po WUML-u. W pewnym momencie myśmy wypowiedzieli im najem. Jak wypowiedzieliśmy im najem, na całą Polskę podniósł się szum, że wojewoda J.W. walczy z PC.

Naprzód Jarosław Kaczyński napisał do mnie list, że jest niewybaczalne, że jakieś siły starym rytmem sprzysięgają się przeciwko działaniu partii, czyli PC. List zaadresował do Mieczysława Sochaja. W 1991 roku Sochaj już nie był wojewodą lubelskim. Uznałem to po prostu za taki prztyczek – wojewoda lubelski, czy Sochaj, czy Wojcieszczuk, jedna sitwa. W treści pisma pojawiły się sformułowania, nad którymi nie można było przejść do porządku dziennego. Odczekaliśmy i nie reagowaliśmy. Potem pojawiło się pismo Jacka Maziarskiego. W tym piśmie były kuriozalne historie. Powołano przykład prezydenta Lublina, niejakiego Jasińskiego. Myślę sobie: kto to jest Jasiński? Janicki czy Jasiński – nieważne dla centrali PC w Warszawie. To świadczy o sposobie ich funkcjonowania. Była jeszcze gorsza rzecz. W tym piśmie było, że Jasiński (czytaj: Janicki) został odwołany ze stanowiska prezydenta Lublina przez Wojewódzki Sejmik Samorządowy. To już przechodziło wszelkie wyobrażenia. Człowiek zastanawiał się nad tym, na jakim poziomie mamy funkcjonować. Pomyłka: Jasiński czy Janicki to był problem Janickiego, ale że ja doprowadziłem do tego, że Wojewódzki Sejmik Samorządowy odwołał go ze stanowiska prezydenta Lublina...

Data i miejsce nagrania	2014-02-17, Warszawa
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Maria Radek
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"